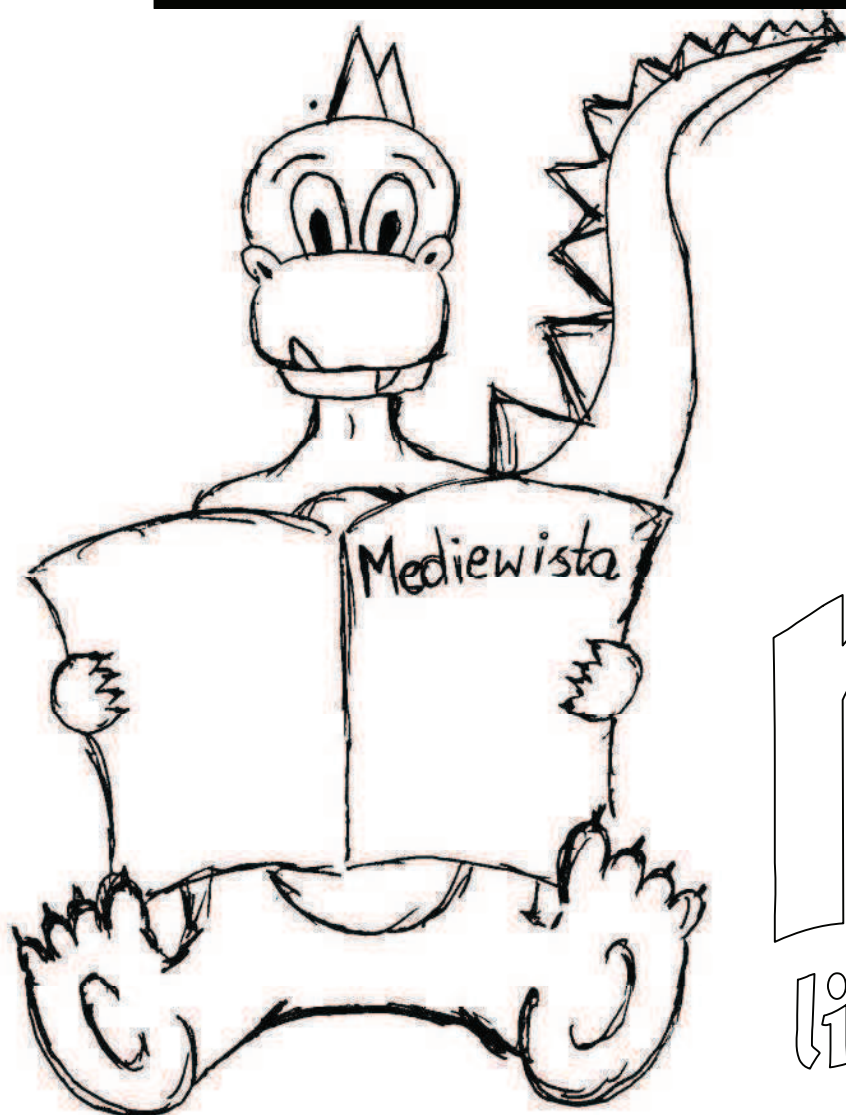


Mediewista

Miesięcznik Studenckiego Koła Naukowego
Mediewistów Uniwersytetu Łódzkiego



nr 1
listopad 2012

SPIS TREŚCI:

SŁÓWKO OD REDAKCJI.....	3
BYŁO, MINEŁO...	
-A. Radzyńska, <i>Wakacje ze średniowieczem w tle- Jarmark Królewski w Radziejowie i rekonstrukcja bitwy pod Płowcami</i>	4
SIĘ WYDARZY.....	5
HISTORIA ŚREDNIOWIECZNA POLSKI	
-M. Stefański, <i>W jakich okolicznościach Bolesław Chrobry objął w Pradze rząd?</i>	6
-D. Bębnowski, <i>Od pokoju w Toruniu do pokoju nad Jeziorem Mielno. Stosunki polsko-krzyżackie w latach 1411-1422. Część I</i>	8
HISTORIA POWSZECHNA ŚREDNIOWIECZA	
-A. Szczepańska- <i>Unia lyońska- zarys genezy oraz jej skutków. Społeczeństwo Konstantynopola wobec unii</i>	12
MISZMASZ HISTORYCZNY	
-M. Męcina- <i>Le Droit Humain w Łodzi międzywojennej - „trójkąt” imienia Adama Mickiewicza</i>	15
KALENDARIUM.....	16

SŁÓWKO OD REDAKCJI:

Witajcie!

Czytacie właśnie pierwszy numer miesięcznika *Mediewista*. Jest on organem prasowym nowopowstałego Studenckiego Koła Naukowego Mediewistów Uniwersytetu Łódzkiego, w skrócie SKNM UŁ.

W swoich szeregach zrzeszamy studentów, którzy interesują się średniowieczem w różnych jego aspektach: zarówno historii Polski, jak i dziejów powszechnych, zarówno obyczajów jak i militariów. Słowem-zróżnicowana grupa miłośników wieków średnich. Naszym celem jest propagowanie wiedzy o epoce średniowiecza, a także samodoskonalenie, spotkanie się z ludźmi o podobnych zainteresowaniach, a przez to nawiązywanie przyjaźni i poszerzanie horyzontów myślowych.

Po wielu zawirowaniach, mniejszych lub większych problemach, udało nam się rozpocząć działalność, zapraszamy do zapoznania się z owocami naszej pracy.

Z tego miejsca też chcielibyśmy zaprosić wszystkich zainteresowanych do przyłączenia się do naszego Koła. Każdą nową, chętną do pracy i pełną pomysłów głowę przyjmujemy z ochotą.

Możecie nas znaleźć na facebooku:
<http://www.facebook.com/sknmul>.

Swoje prace możecie nadsyłać pod adres mediewista.redakcja@wp.pl

Pytania do Koła, wnioski i uwagi prosimy kierować pod adres sknmul@wp.pl

**Zarząd SKNM UŁ i Zespół Redakcyjny
Medewisty.**

BYŁO, MINEŁO...

*Relacje z różnego rodzaju imprez, konferencji,
rekonstrukcji, itd.*

Wakacje ze średniowieczem w tle- Jarmark Królewski w Radziejowie i rekonstrukcja bitwy pod Płowcami.

Tego lata udało mi się wyjechać wraz z bractwem rycerskim, do którego należę, na Jarmark Królewski w Radziejowie oraz rekonstrukcję bitwy pod Płowcami. Taki wyjazd to jest spore przedsięwzięcie. Trzeba zorganizować transport, przygotować sprzęt i stroje dla odpowiedniej liczby osób z bractwa, które wezmą udział. Wyruszyliśmy już w piątek, 17. sierpnia, by na spokojnie dojechać na miejsce i móc nazajutrz bez stresu wziąć udział w zabawie.

W sobotę odbył się XI Jarmark Królewski. Dla wszystkich odwiedzających Radziejów było przygotowanych wiele atrakcji. Poza stoiskami z przedmiotami na sprzedaż, zorganizowano zabawy dla dzieci i dorosłych w postaci strzelania z łuku i rzutu oszczepem, a co najważniejsze zorganizowano pokazy rycerskie. Zwiedzający mogli obejrzeć pokazy walk rycerskich, tańce średniowieczne, zrobić sobie zdjęcie z rycerzem, a także dotknąć sprzętu rycerskiego. Jak ktoś zasłużył, był zamykany w dyby. Na zakończenie imprezy odbył się turniej rycerski. Nagrodą był miecz. Była to okazja do pokazania swojej siły, umiejętności i zręczności. Uczestnicy dali z siebie wszystko, czym co poniektórzy zaskarbili sobie przychylność publiczności.

Dzień zakończył się wielkim przemarszem na rynek w Radziejowie.

W niedzielę pojechaliśmy wraz z całym sprzętem na miejsce inscenizacji bitwy pod Płowcami. Co prawda impreza miała zacząć się dopiero o 16, jednakże do tej godziny było co robić. Rozbicie prowizorycznego obozu, posegregowanie i naprawianie sprzętu, a także próba inscenizacji.

Przed bitwą odbyła się msza polowa wraz z poświęceniem świeżo otwartej muszli koncertowej. Następnie rozpoczęła się inscenizacja, nie dotyczyła ona samej tylko bitwy. Przedstawiała również moment

koronacji Władysława Łokietka na króla Polski, reakcje Krzyżaków czy punkt zapalny. W zabawie wzięło udział około trzynastu bractw rycerskich nagrodzonych po bitwie pucharami. W sumie w zabawie wzięli udział rekonstruujący rycerzy (nawet konnych) walczących po stronie i polskiej i krzyżackiej, zbrojnych, łuczniców, a także cne dziewoje. Warto zaznaczyć, że kobiety także wzięły udział nie tylko jako łuczniczki, ale także w walce, choć nie były zbyt widoczne pod męskimi ubraniami. Pozostałe dziewoje dbały o to, by walczącym nie chciało się pić, a co poniektórzy rycerze mogli liczyć na swoje damy.

Widzowie, w liczbie bardzo mnogiej, przed i po inscenizacji mieli możliwość kupić coś do zjedzenia picia, przyjrzeć się rycerzom i niewiastom z bliska, a wieczorem wziąć udział w koncercie.

Aleksandra Radzyńska

III rok, historia.

SIĘ WYDARZY...

Zapowiedzi nadchodzących imprez, zaproszenia na odczyty, prelekcje, konferencje itd.

Zarząd Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego zaprasza na zebranie naukowe, które odbędzie się w dniu 21 listopada 2012 roku, o godz. 17 00 w Instytucie Historii UŁ (sala Rady Wydziału).

Podczas zebrania prof. nadzw. **dr hab. Rafał Kowalczyk** wygłosi prelekcję pt.:

Prawdy i mity. W 200. lecie największej klęski Napoleona w Rosji. Krasne 14-21 listopada 1812 roku.

17 listopada, godz. 15.00-17.15
mgr Anna Brzezińska, Historiografia francuska wobec Haleckiego.

Szczegółowy program konferencji dostępny na stronie internetowej Instytutu Historii UŁ w dziale aktualności:

www.historia.uni.lodz.pl

Wybór newsów: Anna Szczepańska

Katedra Historii Średniowiecznej

oraz

Katedra Historii Powszechnej Najnowszej i

Katedra Historii Historiografii i Nauk

Pomocniczych Historii.

mają zaszczyt zaprosić na konferencję pt.:

Oskar Halecki i jego obraz Europy. Część trzecia.

w dniach: 16-17 listopada 2012 r. w Instytucie Historii UŁ.

16 listopada, godz. 10.15-12.00

prof. Małgorzata Dąbrowska, Osobiste i intelektualne przyjaźnie Haleckiego w świetle jego korespondencji.

16 listopada, godz. 12.00-13.45

prof. Andrzej M. Brzeziński, Z działalności Oskara Haleckiego w Międzynarodowym Instytucie Współpracy Intelektualnej w Paryżu (1925-1926).

17 listopada, godz. 10.00-11.45

dr Rafał Korczak, Halina Evert-Kappesowa, uczennica Haleckiego i Zakrzewskiego, założycielka bizantynistyki łódzkiej.

17 listopada, godz. 11.45-13.00

prof. Rafał Stobiecki, Halecki jako organizator Polskiego Uniwersytetu Zagranicą (Paryż 1939-1940).

HISTORIA ŚREDNIOWIECZNA POLSKI

W jakich okolicznościach Bolesław Chrobry objął w Pradze rządy?

Państwo czeskie to nasz wielowiekowy sąsiad. Towarzyszy nam ono od początku istnienia państwowości polskiej. Tak bliskie położenie obu krajów wymuszało nawiązanie wzajemnych stosunków. Były one bardzo zmienne, szczególnie za panowania pierwszych władców z dynastii piastowskiej. Wtedy to przechodziliśmy przez fazę podporządkowania Czech przez Chrobrego, najazdu księcia czeskiego Brzetysława oraz walk o przywrócenie Śląska Polsce za Kazimierza Odnowiciela.

Pierwsze ściślejsze stosunki z państwem przemysłidzkim odnotowujemy ok. 965 r. Wtedy to pierwszy historyczny polski władca, Mieszko I poślubił Dobrawę, księżniczkę czeską, siostrę lub córkę czeskiego księcia Bolesława II (929-972). Ich pierworodny i jedyny syn Bolesław, który przeszedł do historii z przydomkiem Chrobry urodził się prawdopodobnie w 967 roku, bowiem według legendy Dobrawa stała się żoną Mieszka po przyjęciu przez niego chrztu w roku 966. Księżniczka czeska, która w chwili ślubu była ponoć w podeszłym wieku zmarła w 977 r.¹

W 987 r. Bolesław Mieszkowic osiąga wiek sprawny do rządzenia, tj. dwadzieścia wiosen. Z wysokim prawdopodobieństwem można stwierdzić, iż ojciec obsadził go w Krakowie, który zdobył w toku toczącego się konfliktu polsko czeskiego. Nie wiadomo kiedy dokładnie Mieszko przyłączył ziemię Wiślan do swojego władztwa. Kronikarz czeski Kosmas podaje: *Księżę polski Mieszko, nad którego nie było podstępniejszego człowieka [...] zabrał podstępem miasto Kraków, wybiwszy mieczem wszystkich Czechów*². Informacja ta zachowała się pod rokiem 999. Ponieważ wiadomo, że Mieszko nie żył już wtedy od kilku lat, należy tę datę przesunąć wstecz o ok. 10 lat (często spotykamy się w jego dziele

z takim przesunięciem czasowym), czyli w okolicy roku 989³.

Bolesław przebywał w Krakowie do śmierci ojca, która nastąpiła w końcu maja 992 roku⁴. Mieszko I, który poza pierworodnym synem, pozostawił jeszcze trójkę potomstwa ze związku Odą, córką margrabiego niemieckiej Marchii Północnej, miał w planach obdarzenie każdego z synów stosownym działem swego państwa. Jednak Bolesław wypędził swoich przyrodnych braci i macochę z kraju oraz objął samodzielną władzę. Przeniósł się także z Krakowa do stołecznego Gniezna, a wraz z nim cały książęcy dwór⁵. Chrobry w trakcie swojego panowania mocno zaangażował się w sprawy czeskie. Warto tu omówić najważniejszy epizod ze wzajemnych stosunków obu państw za panowania tego władcy, mianowicie rządy polskie w Pradze. W roku 1002 na tronie cesarskim zachodzi zmiana rządzącego. Na miejsce przychylnego Chrobremu i całej Słowiańszczyźnie Ottona III wstępuje Henryk II.

Państwo Czeskie, umocnione przez Bolesławów I i II, za kolejnego Przemysłidy, Bolesława III Rudego, wchodziło w okres walk wewnętrznych i rozprężenia. Czechy były już wtedy od kilku dziesięcioleci silnie związane pod względem politycznym i kościelnym z Cesarstwem, nie krępowało to jednak tamtejszych władców w polityce wewnętrznej. Szukając oparcia przeciw cesarzom z dynastii saskiej, znajdowali je w Bawarii, gnieździe rodowym Henryka II, dla którego Czechy stały się ważnym czynnikiem politycznym. Silne państwo Czeskie bowiem stanowiło przeciwwagę dla wzrastającej potęgi Bolesława Chrobrego⁶.

Kronikarz niemiecki Thietmar podaje, iż Bolesław III był okrutny i gwałtowny. Miał prześladować m.in. biskupa praskiego Thiedaga, czy też swoich braci, Jaromira i Oldrzycha, z których pierwszego pozbawił męskości, a drugiego prawdopodobnie usiłował zadusić w łaźni. Wygnał później krewniaków wraz z matką Emmą do Niemiec, sam zaś począł gnębić swój lud. Wzburzeni Czesi wezwali przeciw okrutnikowi bliżej nieznanego Włodziwoja (dawniejsza historiografia widziała w nim jednego

¹ G. Labuda., *Mieszko II król Polski (1025-1034). Czasy przelomu w dziejach państwa polskiego*, Poznań 2008, s. 19.

² *Kosmasa Kronika Czechów*, przeł. M. Wojciechowska, Wrocław 2006, ks. I, rozdz. 34, s. 155.

³ Nie zajmuję się dokładniej tym konfliktem polsko-czeskim, ponieważ zasadniczym tematem pracy jest inny okres chronologiczny. Przytoczone wydarzenia wydają się jednak niezbędne do zasygnalizowania, gdyż w moim przekonaniu są one niezbędne do zrozumienia dalszych wypadków.

⁴ G. Labuda, *op.cit.*, s. 24.

⁵ *Ibidem.*, s. 25.

⁶ J. Strzelczyk, *Bolesław Chrobry*, Poznań 2003, s.106.

z Piastów, dziś uważa się jednak, iż mógł to być Przemysław z bocznej linii)⁷. Bolesław Rudy schronił się u Margrabiego bawarskiej Marchii Północnej, Henryka ze Schweinfurtu, który w tym czasie otwarcie występował przeciw Henrykowi II (aby zjednać sobie Hermana Szwabskiego cesarz obiecał mu, że księstwo bawarskie otrzyma Henryk ze Schweinfurtu, zięć Hermana - tej obietnicy Henryk II nie dotrzymał). Początkowo uwięziony, został władcą czeski potem uwolniony i, aby ratować życie, przybył do syna Dąbrówki. Z kolei Włodzów wyruszył do Ratybony, do Henryka II w celu uzyskania inwestytury w Czechach, którą otrzymał. Długo się nią jednak nie nacieszył, bowiem szybko zmarł, być może jeszcze w ciągu grudnia 1002 roku, jak chce tego Stanisław Zakrzewski⁸, lub w początkach 1003 roku, jak uważa Strzelczyk⁹, prawdopodobnie z przepicia, bowiem źródła podają, iż właściwie nigdy nie był trzeźwy.

Po Włodzowie Czesi zwrócili się w stronę młodszych Przemysławów, którzy bawili na wygnaniu w Bawarii. Nie utrzymali się oni przy władzy, prawdopodobnie z powodu braku pomocy ze strony Henryka II. Zwrócono się zatem do Chrobrego, który wprowadził zbrojnie do Pragi Bolesława Rudego. Ten zaś zabił swojego zięcia (nie wiemy jednak z jakiego był on rodu). Wysłano więc posłów do księcia polskiego z prośbą o pomoc. Użył on wobec Bolesława Rudego podstęp. Zaprosił go do Polski¹⁰, gdzie przyjęto go gościnnie. Jednak w nocy został oślepiiony, aby już nigdy nie mógł panować. Resztę życia spędził na wygnaniu, umarł w 1037 r., prawdopodobnie w Polsce¹¹. Chrobry staje się panem w Czechach. Według średniowiecznych reguł objął władzę legalnie, był bowiem spokrewniony z domem Przemysławskim (poprzez matkę) oraz obszedł się dość humanitarnie ze swoim przeciwnikiem (kara oślepienia nie była w tym czasie niczym wyjątkowym, gdyby nie był spokrewniony z Bolesławem Rudym, zawsze mógł go zabić). Zapewne zasiadł zgodnie z tradycją rodową Przemysławów na tronie wyszehradzkim, w ubogim stroju legendarnego założyciela rodu, Przemysła. W tradycji historycznej Czechów okres rządów

polских uważa się za typową uzurpację i okupację. W polskiej tradycji, aż do Długosza, nie zauważa się tego epizodu. Wspomina o tym tylko Anonim zw. Gallem w jednym zdaniu: *Czyż to nie on ujarzmił Czechy i Morawy, a w Pradze stolec książęcy zagarnął i swoim sufraganom go poruczył?*¹² Czechy znalazły się w trudnym położeniu prawnym i politycznym. Stanowiły księstwo podległe władcy niemieckiemu, który uważał za swoje prawo zatwierdzania każdego księcia czeskiego na tronie. W zamian książę był zobligowany do służby i świadczeń, na które składały się m.in. składanie hołdu, stawianie się na wezwanie na dwór niemiecki, corocznie musiał płacić 120 wołów i 500 grzywien. Biskupi byli zatwierdzani w godnościach oraz otaczani stałą opieką. Prawdopodobnie Chrobry nie wysłał do Henryka II posłów z wiadomością o objęciu rządów w Pradze. Zdaje się, że dowiedział się o tym „okrężną” drogą. Był to silny cios, gdyż Czechy były bogate, a posiadając je Bolesław stawał się hegemonem tej części Europy, zagrażając komunikacji naddunajskiej oraz połączeniu Bawarii z Saksonią.

Henryk prawdopodobnie chciał sprawę odwlec i wywieść w pole Chrobrego. W tym czasie bowiem ważniejsza dla niego była sprawa korony włoskiej. Wysłał więc do księcia polskiego poselstwo z wieścią, iż może on zatrzymać przy sobie Czechy, jeśli zgodzi się starym obyczajem mu służyć. Na wypadek odmowy groził wojną. Chrobry jednak odmówił stanowczo. Być może rozumiał, iż przyrzeczenie to nie uchroni go od wojny z Henrykiem, gdy tylko poprawi się jego sytuacja. Wolał więc przyjąć wojnę od razu i wyzyskać trudności cesarza¹³. Po stronie Chrobrego opowiedział się książę Henryk ze Schweinfurtu, zaś po stronie Henryka plemiona wieleckie (z powodu umacniania się władzy piastowskiej na sąsiednim Pomorzu). Henryk uderza na Czechy w sierpniu 1004 r., usuwa wojska polskie z Pragi, powierza rządy księciu Jaromirowi i wraz z posiłkami czeskimi rusza na Budziszyn, który zajmuje z całym Miłskiem. Jest to początek wojny polsko-niemieckiej¹⁴.

Tak kończy się polskie panowanie w Czechach, które uważam za najbardziej istotny epizod w dziejach stosunków obu państw za panowania Chrobrego,

⁷ *Ibidem*, s. 106-107.

⁸ S. Zakrzewski, *Bolesław Chrobry Wielki*, Kraków 2006, s.186.

⁹ J. Strzelczyk, *op.cit.*, s.107.

¹⁰ Według Kosmasa Bolesław Rudy udał się na zaproszenie Chrobrego do Krakowa, *Kosmasa Kronika Czechów, op.cit.*, ks. I, ks.34, s.156.

¹¹ S. Zakrzewski, *op.cit.*, s.187.

¹² Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przeł. R. Grodecki, wstęp M. Plezia, Wrocław 2003, ks. I, r.6, s.18.

¹³ S. Zakrzewski, *op.cit.*, s. 188-189.

¹⁴ G. Labuda, *op.cit.*, s. 30.

bowiem pokazuje jak w ciągu kilkudziesięciu lat z hegemonia stać się ofiarą (*vide*: późniejszy najazd Brzetysława na ziemię polskie). Za mocarstwową politykę Bolesława Chrobrego przyszło zapłacić jego synowi, Mieszkowi II oraz wnukowi, Kazimierzowi Odnowicielowi, który do końca swego panowania dążył do zrzucenia ze swego państwa problemów narosłych w związku z czeskim najazdem na nasze ziemię w 1038 roku.

Marek Stefański,
Rok III, historia.

Od pokoju w Toruniu do pokoju nad Jeziorem Mełno. Stosunki polsko-krzyżackie w latach 1411-1422. Część 1.

Relacje państwa polskiego i Zakonu krzyżackiego od XIII w. zaczęły odgrywać w historii Polski średniowiecznej, a potem nowożytnej istotną rolę, jeśli nawet w pewnych okresach nie dominującą. Od momentu zawarcia unii krewskiej w 1385 r. problem stał się szerszy, bowiem objął państwo polsko-litewskie. Celem niniejszych rozważań jest analiza konkretnego okresu stosunków Polski i Litwy z Zakonem. Będą to lata 1411-1422, a więc obejmujące czas między zawarciem pokoju w Toruniu a podpisaniem traktatu pokojowego nad Jeziorem Mełno. Pierwszą część niniejszego tekstu zamyka moment wybuchu tzw. *wojny golubskiej* zakończonej pokojem mełneńskim.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż relacje polsko-krzyżackie w omawianym okresie nie miały charakteru wyłącznie bezpośredniego. Na ich kształtowanie wywarły wpływ także inne stosunki międzynarodowe, zarówno Polski i Litwy, jak i państwa krzyżackiego. Obejmują one zatem relacje tych państw chociażby ze Stolicą Apostolską, Zygmuntem Luksemburskim¹⁵, Rzeszą Niemiecką czy państwami unii kalmarskiej. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, iż w niniejszych rozważaniach zrezygnowano ze szczegółowego omawiania działań wojennych, skupiając się przede wszystkim na analizie stosunków dyplomatycznych.

W dniu 1 lutego 1411 r. w Toruniu został podpisany pokój kończący wielką wojnę z Zakonem krzyżackim, toczącą się od 1409 r. Na jego mocy Żmudź pozostawała przy Litwie tylko na czas życia Władysława II Jagiełły i Witolda. Zakon zwrócił Polsce ziemię dobrzyńską (zajętą w 1409 r.), Mazowszu ziemię zawkrzeńską, a także miał wypłacić odszkodowanie za wykup jeńców krzyżackich w wysokości 100 tys. kop groszy praskich. Spór o Santok i Drezdenko miał zostać oddany do rozstrzygnięcia arbitrom. Pomorze Gdańskie, ziemia chełmińska i michałowska pozostawały przy Zakonie. Poza tym, wszystkie ewentualne spory miały być

¹⁵ Zygmunt Luksemburski żył latach 1368-1437. Od 1387 r. był królem Węgier, od 1411 r. królem rzymskim, od 1420 r. królem Czech, od 1431 r. cesarzem rzymskim.

rozstrzygane przez sąd polubowny obu stron, a w razie niepowodzenia sprawę miano kierować do papieża¹⁶.

Pomijając opinie historyków co do sukcesu bądź porażki dyplomatycznej, należy stwierdzić, iż pokój toruński nie zakończył konfliktu Polski i Litwy z Zakonem. Co więcej, państwo polsko-litewskie cały czas pozostawało w stanie wojny z Zygmuntem Luksemburskim, który stał po stronie Krzyżaków. W czasie wojny z Zakonem i po jej zakończeniu obie strony konfliktu prowadziły wielką kampanię propagandową na dworach europejskich. Wysyłano listy, rozsyłano poselstwa – wszystko to miało pomóc w przekonaniu państw europejskich do swoich racji¹⁷. Jeszcze w 1411 r. wielki mistrz Henryk von Plauen zemścił się na członkach Towarzystwa Jaszczurczego, pokonał opozycję w Gdańsku, a także podjął nieudaną próbę oderwania Pomorza Gdańskiego od diecezji włocławskiej¹⁸. Władysław Jagiełło, dążąc do pokoju z Zygmuntem, starał się o uzyskanie jak najlepszej pozycji dla dalszych rokowań. Korzystając zatem z osłabienia Zygmunta zaangażowanego w walkach z Wenecją i książętami austriackimi, w 1411 r. pogłębił przymierze z wojewodą wołoskim, a następnie z wojewodą mołdawskim. Rok później doszło do zbliżenia z Wenecją oraz ślubu księcia austriackiego Ernesta Żelaznego z Cymbarką, córką Siemowita IV mazowieckiego¹⁹. Za pośrednictwem Witolda nawiązywano również kontakty dyplomatyczne z Tatarami i Turkami²⁰. Rozmowy z Zygmuntem rozpoczęte w marcu 1411 r. zostały sfinalizowane zawarciem przymierza w Lubowli w marcu 1412 r. Oprócz postanowień regulujących status Rusi Halickiej, Podola i Mołdawii, ważne jest to, że spór polsko-krzyżacki oddano pod sąd polubowny Zygmunta jako superarbitra. W tajnej klauzuli Zigmunt miał też rzekomo wesprzeć Polskę w staraniach o odzyskanie Pomorza Gdańskiego, ziemi chełmińskiej i michałowskiej²¹. Widać zatem

wyraźnie, że strona polsko-litewska krótko po podpisaniu I pokoju toruńskiego dążyła do rewizji jego postanowień. Polska postanowiła walczyć dalej o odzyskanie Pomorza Gdańskiego, ziemi chełmińskiej i michałowskiej, zaś Litwa o stałe, a nie czasowe, przyłączenie Żmudzi²².

Jak zostało wspomniane, spór polsko-litewsko-krzyżacki miał rozpatrzyć sąd polubowny Zygmunta. Dnia 24 sierpnia 1412 r. wydał on w Budzie tymczasowy wyrok, który potwierdzał warunki pokoju toruńskiego. Ostateczny wyrok miał zapaść w ciągu dwóch lat, kiedy to spór między stronami konfliktu zostanie rozstrzygnięty²³. Sprawy te miał zbadać na miejscu komisarz Zygmunta, Benedykt Makrai, któremu jednak Krzyżacy zarzucili stronniczość i wiosną 1413 r. odstąpili od jego sądu²⁴. Zresztą Henryk von Plauen ciągle dążył do wznowienia wojny z Polską, czego dowodem była zorganizowana przez niego w październiku 1413r. wyprawa na Mazowsze, która ostatecznie nie odniosła skutku. Wskutek opozycji wewnętrznej został złożony z urzędu i wtrącony do więzienia. Jego następcą został Michał Kuchmeister²⁵.

Należy w tym miejscu podkreślić znaczenie unii polsko-litewskiej zawartej 2 października 1413 r. w Horodle. Nie zagłębiając się w jej szczegółowe postanowienia, można stwierdzić, że pogłębiała ona dotychczasowy związek obu państw i umacniała je na arenie międzynarodowej, a zwłaszcza wobec aktualnych problemów politycznych, takich jak konflikt z Zakonem²⁶.

Jagiełło próbował porozumieć się z Zakonem, pomijając pośrednictwo Zygmunta. Jednak rozmowy z Michałem Kuchmeisterem w Grabiach pod Raciążkiem na Kujawach w kwietniu 1414 r., gdzie Polska wysunęła maksymalny program roszczeń

¹⁶ G. Błaszczyk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. 2: *Od Krewa do Lublina*: cz. 1, Poznań 2007, s. 363-364.

¹⁷ *Historia dyplomacji polskiej*, t. 1: *połowa X w.-1572*, red. M. Biskup, Warszawa 1980, s. 328-330.

¹⁸ M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu krzyżackiego w Prusach: Gospodarka – Społeczeństwo – Państwo - Ideologia*, Gdańsk 1988, s. 369.

¹⁹ *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 330-331.

²⁰ J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, Wrocław 2006, s. 217.

²¹ *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 331-332. J. Krzyżaniakowa

pisze jedynie o ustnych zapewnieniach Zygmunta w tej sprawie, który apelował do wielkiego mistrza o zaprzestanie wszelkich najazdów na Polskę i Litwę (J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *op. cit.*, s. 219).

²² *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 337.

²³ *Ibidem*, s. 337-338.

²⁴ *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2008, s. 237.

²⁵ K. Militzer, *Historia zakonu krzyżackiego*, Kraków 2007, s. 212; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach...*, s. 237.

²⁶ Szerzej na temat unii w Horodle: G. Błaszczyk, *op. cit.*, s. 368-426.

oparty m.in. na wyroku papieskim wydanym w Warszawie w 1339 r., zakończyły się fiaskiem. Ponadto kolejny proces w Budzie w połowie 1414 r. nie wyszedł poza spory proceduralne. Rozpoczęto przygotowania do wojny²⁷.

Wojna z Krzyżakami, niezwykle wyniszczająca obie strony konfliktu, która przeszła do historii jako *wojna głodowa* (1414 r.) nie przyniosła rozwiązania sporu²⁸. Zakończył ją tzw. rozejm brodnicki z 7 października 1414 r. Miał on obowiązywać do 8 września 1416 r. W tym czasie planowano podjąć rozmowy pokojowe za pośrednictwem papieża, króla rzymskiego lub soboru²⁹.

Rzeczywiście, konflikt polsko-krzyżacki postanowiono poruszyć na zbierającym się właśnie soborze w Konstancji (l. 1414-1418). Stronę polsko-litewską reprezentowali m.in.: arcybiskup gnieźnieński Mikołaj Trąba oraz rektor Akademii Krakowskiej Paweł Włodkowic, z kolei interesów Zakonu bronił m.in. prokurator generalny Piotr von Wormditt. Mimo niezwyklej argumentacji Pawła Włodkowica i w ogóle lepszego przygotowania strony polskiej pod względem merytorycznym, sobór nie rozwiązał konfliktu³⁰. Zdołano jedynie przedłużyć rozejm brodnicki, najpierw do 13 lipca 1417 r., potem do 13 lipca 1418 r., następnie do 13 lipca 1419 r.³¹ W czasie obrad soboru doszło wprawdzie do bezpośrednich rokowań polsko-litewsko-krzyżackich w Wielonie nad Niemnem w 1416 r., jednak okazały się bezskuteczne³².

Wobec fiaska na soborze w Konstancji Jagiełło postanowił ponownie oddać spór w ręce Zygmunta, z czym z kolei zwlekał Zakon. Pozycja Polski i Litwy została umocniona dzięki wieczystemu przymierzu z Erykiem Pomorskim, królem państw unii kalmarskiej, zawartemu 15 lipca 1419 r.³³ Po upływie rozejmu, następnie tzw. *wyprawie odwrotowej* (lipiec 1419) i przedłużeniu rozejmu brodnickiego do 13 lipca 1420 r. obie strony konfliktu

zgodziły się ponownie oddać spór pod zygmunowski arbitraż³⁴.

Jednakże wydarzenia, które miały miejsce w Czechach diametralnie wpłynęły na zmianę pozycji samego Zygmunta, a w konsekwencji jego postawy wobec konfliktu Polski i Litwy z Zakonem. Prężnie rozwijający się ruch husycki w Królestwie Czeskim zagroził w pewnym momencie samemu Zygmuntowi. Kiedy po śmierci brata, Waclawa IV, w 1419 r. starał się on przejąć władzę w Czechach, spotkał się ze sprzeciwem husytów³⁵. Szukał więc wsparcia wśród książąt niemieckich, co siłą rzeczy skłoniło go ku Zakonowi. Ponadto obawiał się, że w przyszłości może dojść do ewentualnego porozumienia Polski i husyckich Czech. W marcu 1420 r. doszło do krucjaty przeciwko husytom, w wyniku której Zygmunt zdołał koronować się w Pradze na króla. Jednak w następnym roku koronę tę utracił³⁶.

Zrozumiała zatem wydaje się postawa Zygmunta, jaką wykazał 6 stycznia 1420 r., kiedy to we Wrocławiu wydał wyrok w sprawie konfliktu polsko-litewsko-krzyżackiego. Potwierdzał on warunki I pokoju toruńskiego, był więc dla Polski i Litwy niekorzystny. Strona polsko-litewska wyroku nie przyjęła, odwołując się do Stolicy Apostolskiej³⁷. W toku sporów rozejm z Krzyżakami dwukrotnie przedłużano, najpierw do 13 lipca 1421 r., a następnie do 13 lipca 1422 r. Papież Marcin V wysłał do Polski, Litwy i Prus nuncjusza-referendarza papieskiego Antoniego Zeno. Jego misja z lat 1421-1423 nie przyniosła rozwiązania konfliktu. Co więcej, w Solcu Kujawskim w czerwcu 1422 r. nie udało się przedłużyć po raz kolejny rozejmu z Zakonem. Wszystko zmierzało zatem ku zbrojnemu rozstrzygnięciu³⁸. Strona polsko-litewska próbowała jeszcze budować koalicję antyluksemburską we Włoszech, lecz bez skutku. Erykowi Pomorskiemu z kolei bliżej było wówczas do Zygmunta, liczył bowiem na jego pomoc w rozwiązaniu sporu duńsko-holsztyńskiego³⁹. Osłabił także sojusz z książętami zachodniopomorskimi, którzy wiosną 1420 r. przegrali wojnę z Brandenburgią⁴⁰. Wobec zaistniałej sytuacji Jagiełło zdecydował się na porozumienie z elektorem

²⁷ *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 338; J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *op. cit.*, s. 224-225; *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach...*, s. 237.

²⁸ Szerzej na temat „wojny głodowej”: M. Biskup, *Wojny Polski z Zakonem krzyżackim (1308-1521)*, Gdańsk 1993, s. 100-113.

²⁹ *Ibidem*, s. 112.

³⁰ K. Miltzer, *op. cit.*, s. 213-214; *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 332-336;

³¹ M. Biskup, *op. cit.*, s. 114.

³² *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 338.

³³ *Ibidem*, s. 338-339.

³⁴ M. Biskup, *op. cit.*, s. 115-118.

³⁵ Wydarzenia te dały początek wojnom husyckim, które toczyły się w latach 1419-1436.

³⁶ *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 339, 341.

³⁷ *Ibidem*, s. 339.

³⁸ M. Biskup, *op. cit.*, s. 118-121.

³⁹ *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 339-340.

⁴⁰ J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *op. cit.*, s. 266.

brandenburskim Fryderykiem Hohenzollernem. Przypieczętował je projekt małżeństwa syna Fryderyka z Jadwigą, córką Jagiełły i Anny Cylejskiej ustalony 8 kwietnia 1421 r. Przymierze to osłabiało aktualną pozycję Zygmunta, a także Zakonu, ponieważ Marchia Brandenburska odcinała ewentualne posiłki z Rzeszy do Prus⁴¹.

Warto również w tym miejscu przyjrzeć się bliżej postawie Jagiełły i Witolda wobec husyckich Czech. W 1420 r. husyci zaferowali Jagielle czeską koronę królewską⁴². Ewentualne jej przyjęcie mogłoby ściągnąć na Polskę i Litwę krytykę chrześcijańskiej Europy, w tym papieża, cesarza i Zakonu. Mimo to Kraków przeciągał rokowania, nie udzielając ostatecznej odpowiedzi⁴³. W kontekście problemu husyckiego można mówić o dwóch stronnictwach w Polsce – obozie Szafranców i obozie Zbigniewa Oleśnickiego⁴⁴. W 1421 r. postanowiono, że korona św. Wacława spocznie na skroniach Witolda. Rok później wysłał on do Czech swojego namiestnika Zygmunta Korybutowicza⁴⁵. Tymczasem prowadzono rozmowy z samym Zygmuntem Luksemburskim (Niepołomice, 1421), który w zamian za wsparcie go w walce z husytami, zaproponował Jagielle ślub z wdową po Wacławie IV. Miała ona wnieść w posagu Śląsk. Rozmowy zakończyły się jednak fiaskiem, zaś sam Jagiełło poślubił Sonkę Holszańską⁴⁶. Z kolei wskutek posiadania niewielkich sił oraz krążących w Europie oszczerstw wobec Jagiełły i Witolda, Zygmunt Korybutowicz w 1423 r. opuścił Czechy⁴⁷.

Wszystkie omówione wyżej czynniki nie sprzyjały rozwiązaniu konfliktu z Krzyżakami, co ostatecznie

doprowadziło do wybuchu tzw. *wojny golubskiej* (1422).

Koniec części 1.

Damian Bębnowski

Rok I drugiego stopnia, historia.

⁴¹ *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 340.

⁴² J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *op. cit.*, s. 269-281.

⁴³ *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 341.

⁴⁴ Obóz Szafranców skupiony był wokół Jana i Piotra Szafranców, którzy opowiadali się przeciwko sojuszowi z Zygmuntem. Popierali natomiast pogłębienie współpracy z papieżem i za jego zgodą zawarcie unii z husyckimi Czechami i pogodzenia ich z Kościołem. Ponadto głosili prawa Litwy do zachowania odrębności względem Korony, a w sprawach wewnętrznych głosili hasła silnej władzy królewskiej. Z kolei obóz Zbigniewa Oleśnickiego był wyraźnie proluksemburski i sprzeciwiał się wszelkim kontaktom z husytami; dążył do pełnej inkorporacji Litwy do Polski, a w sprawach wewnętrznych opowiadał się za rządami oligarchicznymi (J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *op. cit.*, s. 269-270; 282).

⁴⁵ *Ibidem*, s. 276-281.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 278-279.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 280.

HISTORIA POWSZECHNA ŚREDNIOWIECZA

Unia liońska- zarys genezy oraz jej skutków.

Spółeczeństwo Konstantynopola wobec unii.

Przez wiele lat Cesarstwo Bizantyńskie uznawane było jako bezpośrednia kontynuacja tradycji Cesarstwa Rzymskiego. Sami Bizantyńczycy nazywali siebie Romaioi, czyli Rzymianami. Miano Greków miało przylgnąć do nich dopiero z czasem.

Rozejście się dwóch światów, jakimi była Europa Zachodnia i Cesarstwo Bizantyńskie następowało powoli. Jednym z najważniejszych powodów były różnice między Kościołami - Wschodnim i Zachodnim w sprawach dogmatycznych oraz pozycja papieża jako głowy całego Kościoła.

Już schizma akacjańska (1.484-517) uwypukliła pewne niezgodności między Wschodem i Zachodem. Podobnie było ze schizmą focjańską (1.857-870), kiedy wewnętrzny spór o tron patriarszy w Konstantynopolu pragnął wykorzystać dla zwiększenia swoich wpływów papież Mikołaj I. Wtedy też wypłynęła, wysunięta przez Focjusza jako główny zarzut przeciw Kościołowi zachodniemu, kwestia Filioque. Od tej chwili dogmat o pochodzeniu Ducha Świętego stał się jednym z powodów zażartych sporów- dla Kościoła wschodniego wyprowadzenie Ducha Świętego na równi od Ojca, jak i Syna było niedopuszczalne i wiązało się z innymi problemami natury chrystologicznej⁴⁸. Jednak schizma focjańska okazała się tylko tymczasowym sporem głów Kościołów. Niechęć Wschodu i Zachodu do siebie wzrastała, nadal jednak nie było mowy o zerwaniu wszelkich stosunków.

W roku 1054 wysłannicy papieża Leona IX przekraczając swe kompetencje i wytyczne obłożyli ekskomuniką patriarchę Cerualiusza. W odpowiedzi patriarcha Konstantynopola obłożył klątwą papieża, chociaż ten kilka dni wcześniej zmarł, o czym w Konstantynopolu nie wiedzano. Jednak i te wydarzenia znacząco nie zaważyły na obopólnych stosunkach; tym bardziej nie było mowy o schizmie,

co, niestety, jest często mylnie podkreślane. Mówiąc o momencie przełomowym dla dziejów Kościoła należy podkreślić konsekwencje czwartej krucjaty w 1204 r., kiedy wojska Łacinników zdobyły i złupiły Konstantynopol: po tej klęsce miasto nigdy nie wróciło już do dawnej świetności. Już wtedy zdawano sobie sprawę z pewnych różnic dogmatycznych między obrządkami, jednak dopiero wydarzenia czwartej krucjaty uwypukliły wszystkie niejasności oraz wzajemne żale. Bizantyńczycy coraz bardziej nie mogli znieść łacińskiego panowania nad Bosforem i jawnego grabienia miasta. W tej sytuacji zaczęli jednoczyć się wokół jedynego wyznacznika ich odmienności od Zachodu - wiary. Wszystkie kwestie dogmatyczne zaczynały mieć coraz większe znaczenie: Filioque, używanie niezakwaszonego chleba podczas liturgii (na Zachodzie używano zakwaszonego), czyściec⁴⁹ czy, może przede wszystkim, prymat papieża nad całym chrześcijaństwem stały się punktami spornymi, a do porozumienia dojść było coraz trudniej.

Władzę w Konstantynopolu w 1261 r. przejął na powrót cesarz grecki - Michał z dynastii Paleologów. Jego państwo było słabe, on sam posadzony był o okaleczenie prawowitego cesarza- małoletniego Jana IV, aby mógł przejąć władzę jako jedyny władca. Nie przysporzyło mu to popularności, a ostatecznie doprowadziło do objęcia ekskomuniką przez patriarchę Arseniusza.

Michał VIII dostrzegł niebezpieczeństwo w zbyt dużym oddaleniu się od Kościołów od siebie. Czuł, że prędzej czy później doprowadzi to do kolejnej krucjaty- tym razem przeciwko cesarzowi, który w oczach Zachodu był schizmatykiem i bezprawnie odebrał władzę łacinnikom. Największe niebezpieczeństwo groziło ze strony Karola Andegaweńskiego, który nawet nie próbował ukryć swoich chęci dla zdobycia Konstantynopola pod pretekstem walki z herezją i schizmą. Jedynym ratunkiem miała być unia Kościołów.

W roku 1263 Michał VIII wysłał dwa listy do papieża Klemensa IV z propozycją połączenia Kościołów, w których pisał jak papieski wysłannik Mikołaj z Krotony przedstawił mu łacińskie stanowisko, a on,

⁴⁸ Więcej, dla przykładu, zob.: Y. Spiteris, *Kabasilas i Palamas- ostatni Ojcowie Kościoła*, Warszawa 2006.

⁴⁹ Po czwartej krucjacie na Wschód przybyli franciszkanie, „przynosząc” dogmat czyścieca.

Michał, uznał je za zgodne z myślą Ojców greckich⁵⁰. Korespondencję z papieżem przerwała jego śmierć, a wakant na Stolicy Apostolskiej, Michał Paleolog wykorzystał na poselstwa do Ludwika IX Świętego, króla Francji⁵¹, który jako jeden z nielicznych mógł powstrzymać ambicje swojego brata Karola Andegaweńskiego przed atakiem na Bizancjum. Michał w królu Francji znalazł sprzymierzeńca. Ludwik, gorliwy i szczery katolik wydawał się popierać zamiary Paleologa i sprzyjał im. Jak podkreśla D.G. Geankoplos: *Ludwik Święty nie zamierzał walczyć z chrześcijańskim cesarzem, nawet, jeśli byłby to grecki schizmatyk.*⁵² Rozmowy z Ludwikiem Świętym były jednym z elementów polityki dyplomatycznej Michała VIII, która pozwoliła funkcjonować państwu i budować nowe sojusze.

Rozmowy z papieżem zostały wznowione w 1272 r. za pontyfikatu Grzegorza X. Grzegorz szczerze owładnięty ideą krucjaty do Ziemi Świętej w Michale Paleologu dostrzegał potencjalnego sprzymierzeńca w walce z egipskimi Mamelukami, którzy od 1260 r. panowali nad Jerozolimą.

Papież zwołał sobór powszechny na 1 maja 1274 r. Gdy zaproszenie dotarło do Konstantynopola wywołało falę oburzenia. Dla części kleru, a także społeczeństwa idea unii była nie do pomyślenia. Michał argumentował swoją decyzję tym, że tylko przymierze z Zachodem pomoże obronić się przed Turkami⁵³, jednak nie przekonało to wielu. Trudno było znaleźć nawet posłów gotowych wyjechać na sobór. Patriarcha Józef odmówił wyjazdu i uznania unii w ogóle, zgodę wyraził jedynie były patriarcha German. Z mniejszą chęcią na sobór udali się metropolita nicejski Teofanes oraz wielki logoteta Jerzy Akropolites⁵⁴.

Sobór Lyonński II odbył się między 7, a 17 lipca 1274 r. i był jedynym, o którym można

powiedzieć, że był ekumenicznym gdyż wzięli w nim udział Grecy⁵⁵. Na soborze zjawili się około 250-300 biskupów⁵⁶ z całej Europy. Obrady dotyczyły głównie trzech kwestii: rozpoczęcia krucjaty w celu odzyskania Jerozolimy, unii z wschodnim chrześcijaństwem i reformy wewnętrznej Kościoła. W sprawach reformy podjęto decyzje o nowej formie *conclave* oraz uchwalono 31 dekretów mających na celu podniesienie dyscypliny w Kościele.

W sprawie unii, jeszcze przed samymi obradami soboru, 6 lipca, kard. Bonawentura (późniejszy święty) wygłosił kazanie inspirując się fragmentem Księgi Barucha 5,5: *Podnieś się Jeruzalem! (...) spojrzysz na Wschód, zobacz twe dzieci zgromadzone na słowo Świętego od wschodu słońca aż do zachodu*⁵⁷.

Dla niektórych uczonych unia lyońska była *dyktatem zamiast dialogu*⁵⁸, gdzie stronie zachodniej przypadło *plenitudo potestas*⁵⁹. Faktem jest jednak, że w żadnym punkcie nie uwzględniono greckich różnic i uwarunkowań teologicznych oraz historycznych. Narzucono prymat Stolicy Apostolskiej oraz dogmat Filioque pozwalając jednak pozostać przy własnym obrządku i symbolu wiary⁶⁰. Akt unii podpisało trzech bizantyńskich wysłanników 6 lipca 1274 r.

Dla Michała VIII był to jednak początek nowych problemów; z jednej strony Bizancjum było, przynajmniej tymczasowo, uratowane przed atakiem Karola Andegaweńskiego, z drugiej jednak, sytuacja wewnętrzna stawała się coraz bardziej napięta. Powracająca z Lyonu delegacja cesarska witana była okrzykami: *Staliście się Frankami!*⁶¹, co pokazuje, jak

⁵⁵ R. Minnerath, *Sobory*, Warszawa 2004, s. 71.

⁵⁶ Liczbę 250 podaje: K. Schatz, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków 2002, s.112; na liczbę 300 biskupów szacuje: B. Kumor, *Historia Kościoła, cz. II. Złoty okres średniowiecznego chrześcijaństwa*, Lublin 2004, s. 153; znacznie wyższą liczbę, 500 biskupów podaje: W.H. Caroll, *Historia chrześcijaństwa t. III. Złota epoka chrześcijaństwa*, Wrocław 2010, s.304.

⁵⁷ K. Schatz, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków 2002, s.111.

⁵⁸ B. Roberg, *Das Zweite Konzil von Lyon*, Paderborn 1980, s. 272, cyt. za: K. Schatz, *op. cit.*, s.112.

⁵⁹ K. Schatz, *op. cit.*, s.113.

⁶⁰ M. Banasiak, *Historia Kościoła Katolickiego cz. 2. Średniowiecze*, Warszawa 2009, s.197.

⁶¹ M. Angold, *After the fourth crusade: the Greek rump states and the recovery of Byzantium* [In:] *The Cambridge History of the Byzantium 500-1492*, red. J. Shepard, Cambridge 2008, s. 756.

⁵⁰ *Historia chrześcijaństwa t. 5: Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054- 1274*, red. A. Vouchez, Warszawa 2001, s. 578.

⁵¹ Lata 1269-1270; Ibidem, s.578.

⁵² D.G. Geankoplos, *Byzantium and the Crusade 1261- 1354* [in:] *A History of Crusades*, red. K.M. Setton, vol. III, Madison 1975, cyt. za: M. Dąbrowska, *Francja, Bizancjum i Stolica Apostolska w drugiej połowie XIII w.* [in:] "Acta Universitatis Lodziensis" Folia Historia 27, 1986, s.12.

⁵³ *Historia chrześcijaństwa t.5: Ekspansja...*, s 578.

⁵⁴ S. Runciman, *Teokracja bizantyjska*, Katowice 2008, s. 183-185.

wielkie poczucie zdrady ze strony władz towarzyszyło nawet zwykłym obywatelom. Rozpoczął się trudny okres, zapewne i dla samego cesarza. Próbując narzucić siłą postanowienia unii kazał prześladować tych, którzy nie chcieli się jej podporządkować. Po raz pierwszy od czasów ikonoklastycznych doszło do więzienia chrześcijan.

Z początkiem 1275 r. ogłoszono w Konstantynopolu przyłączenie do Kościoła katolickiego. Z tej okazji Mikołaj abp Chalcedonu odprawił uroczystą mszę po łacinie i po grecku podczas której ogłosił Grzegorza X *najwyższym kapłanem Apostolskiego Kościoła i ekumenicznym papieżem*⁶². Jednak wraz z upływem czasu wszyscy zdawali sobie sprawę, że unia od zawsze była jedynie iluzoryczna, podpisana z rozkazu cesarza i nie wiadomo nawet czy przez niego samego respektowana⁶³.

Odzyskanie Konstantynopola w 1261 r. było najważniejszym krokiem do odbudowy dawnej potęgi Cesarstwa Bizantyńskiego. Pomimo tych niewątpliwych sukcesów, Cesarstwo nie funkcjonowało już jak dawniej. Skaza po wieloletnim panowaniu łacinników pozostała, objawiła się przede wszystkim w zdecentralizowaniu władzy. Duży wpływ na taki stan rzeczy miał Kościół, którego nie można za to winić, gdyż w latach wyganiania to on spełniał funkcję jednoczącą wszystkich Greków. Już nie postać cesarza, a wiara stała się wyznacznikiem państwowej przynależności⁶⁴. Michał Paleolog jako cesarz nie był w stanie niczego swym poddanym narzucić, zwłaszcza uznania wiary znienawidzonych łacinników. Opozycja potępiła Michała za to, że *gotów jest poświęcić ortodoksję na rzecz krótkotrwałych politycznych zysków*⁶⁵. Jego panowanie, chociaż pozornie usłane wieloma sukcesami, przyniosło mu jedynie powszechną nienawiść. W autobiograficznych dziełach, jakie napisał krótko przed śmiercią widać jego żal i dezorientację.

Wydaje się, że Michał naprawdę nie rozumiał przemian, jakie zaszły w społecznej świadomości Bizantyńczyków. M. Angold nazywa *mitem Bizancjum* to, co wiązało się z niemal boską władzą cesarza. Po roku 1261 mit ten upadł- wiara a kultura helleńska i władza nie stanowiły już jedności i nie były ze sobą tożsame. Społeczeństwo mogło opowiedzieć się po stronie cesarza bądź Kościoła, a wypowiedzenie posłuszeństwa jednej ze stron nie stanowiło o wykluczeniu z całego środowiska czy utracie tożsamości państwowej.

Panowanie Michała VIII Paleologa było ostatnim okresem potęgi Bizancjum przed całkowitym upadkiem w 1453 r.

Anna Szczepańska,

Rok III, historia.

⁶² W. H. Carroll, *op. cit.*, s.307.

⁶³ Na miesiąc przed Soborem Lyonskim, Michał VIII miał zwołać do Konstantynopola grecki sobór, podczas którego miał ogłosić, że unia to tylko manewr taktyczny przeciw Karolowi Andegaweńskiemu i nie wprowadzi żadnych zmian do Kościoła wschodniego; za: W.H. Carroll, *op.cit.*, s.305.

⁶⁴ M. Angold, *Czwarta krucjata*, Warszawa 2006, s. 238-239.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 239.

MISZMASZ HISTORYCZNY

Artykuły z innych epok.

Le Droit Humain w Łodzi międzywojennej - „trójkąt” imienia Adama Mickiewicza.

Oprócz Wielkiej Łoży Narodowej, w Polsce od 1924⁶⁶ lub 1925⁶⁷ roku, istniał również Międzynarodowy Mieszany Zakon Wolnomularski *Le Droit Humain*, różniący się znacznie w wielu kwestiach od masonerii regularnej⁶⁸. Zakon zgromadził w swoich szeregach około 300 członków⁶⁹, a we wrześniu 1934 roku udało się doprowadzić do powstania polskiej federacji *Le Droit Humain*. Patentem erekcyjnym na utworzenie pierwszej polskiej łoży *Orzeł Biały* w Warszawie⁷⁰, udzieliła brytyjska federacja Order of the Universal Co-Masonry⁷¹. Do tego czasu jednak, kolejno powstawały w Polsce łoże, w takich miastach jak Warszawa, Kraków, Wilno czy Katowice. Następna w kolejności okazała się Łódź, z tym jednak wyjątkiem, że w tym mieście zamiast łoży powstał, w 1927 roku, *trójkąt* wolnomularski⁷². Współzałożycielami byli: Michalina Skoneczna, Jadwiga Kokel (lub Kokieli), Eugenia Steinberg, oraz Władysław Bocheński⁷³. Oprócz Eugenii Steinberg, wszyscy pozostali byli wcześniej członkami łoży *Orzeł Biały*. Warto zwrócić uwagę na interesującą postać Władysława Bocheńskiego, którego można nazwać najaktywniejszym z wyżej wymienionych osób. W 1925 roku został przyjęty do łoży *Orzeł Biały*. Był jednym z pierwszych członków, utworzonej na początku lat trzydziestych, kolejnej warszawskiej łoży *Radosna Przyszłość*. Następnie będąc członkiem

Kapituły Róży i Krzyża, a później Kapituły Królewskiego Sklepienia, udało mu się osiągnąć 33 stopień. W pierwszych miesiącach 1934 roku został mianowany członkiem Międzynarodowej Rady Najwyższej *Le Droit Humain*, jako przedstawiciel i namiestnik Federacji Polskiej⁷⁴. Był mężem Elżbiety Bocheńskiej - masonki, która przebyła podobną drogę co mąż, osiągając wysoki stopień w Kapitulie Królewskiego Sklepienia.

Trójkąt im. Adama Mickiewicza funkcjonował przez 11 lat, aż do października 1938 roku, kiedy to kierownictwo federacji polskiej podjęło decyzję o samolikwidacji Zakonu, uprzedzając tym samym posunięcie ówczesnego prezydenta polski, Ignacego Mościckiego i wydany przezeń dekret z dnia 22 listopada 1938 roku. Przez ten czas nie udało się przekształcić *trójkąta* w łożę, a to z braku odpowiedniej liczby członków w stopniu Mistrza⁷⁵.

Marcin Męcina,

Rok I drugiego stopnia, historia.

⁶⁶ L. Chajn, *Polskie Wolnomularstwo 1920-1938*, Warszawa 1984, s. 328.

⁶⁷ L. Hass, *Ambicje, rachuby, rzeczywistość. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1905-1928*, Warszawa 1984, s. 312-313.

⁶⁸ Różnice dotyczyły np. kwestii przyjmowania do łoż kobiet i tym samym tworzenia tzw. łoż mieszanych. Czy chociażby dyskusji nad polityką wewnętrzną i zagraniczną kraju podczas zebrań łoż.

⁶⁹ L. Chajn, *op. cit.*, s. 440.

⁷⁰ L. Hass, *Ambicje, rachuby, rzeczywistość ... op. cit.*, s. 312-313; L. Chajn, *op. cit.*, s. 435.

⁷¹ L. Chajn, *op. cit.*, s. 435.

⁷² L. Hass, *Masoneria Polska XX wieku - losy, łoże, ludzie*, Warszawa 1996, s. 250.

⁷³ *Ibidem*, s. 163, 199, 250, 254; L. Chajn, *op. cit.*, s. 438.

⁷⁴ L. Hass, *Masoneria Polska ... op. cit.*, s. 163.

⁷⁵ L. Chajn, *op. cit.*, 438.

KALENDARIUM

1. 11. **1335**– Władcy Czech, Polski i Węgier spotkali się na zjeździe w Wyszehradzie.
2. 11. **998** – Odylon z Cluny zapoczątkował obchody Zaduszek.
3. 11. **1468** – Książę Burgundii Karol Zuchwały zdobył zbuntowane przeciwko jego rządowi Liège.
4. 11. **1333** – Wielka powódź we Florencji.
5. 11. **1414** – Rozpoczął się sobór w Konstancji kończący Wielką Schizmę Zachodnią.
6. 11. **1429** – Henryk VI został koronowany na króla Anglii.
7. 11. **1455** – Po 24 latach od spalenia na stosie Joanny d'Arc rozpoczął się jej proces rehabilitacyjny w katedrze Notre-Dame w Paryżu.
8. 11. **1047** – Benedykt IX rozpoczął po raz trzeci sprawowanie urzędu papieskiego.
9. 11. **1282** – Po przyjęciu przez Piotra III Wielkiego korony papieskiego lenna Sycylii, papież Marcin IV obłożył klątwą jego oraz następców.
10. 11. **1444** – Klęska wojsk chrześcijańskich pod Warną w bitwie z Turkami. W walce zginął król Polski i Węgier Władysław III Warneńczyk.
11. 11. **1480** – Akhmat, chan Wielkiej Ordy, po napotkaniu wojsk ruskich nad rzeką Ugrą nie odważył się na atak i odszedł w stepy – umowny koniec mongolskiej dominacji nad Rusią.
12. 11. **1454** – W Nieszawie król Kazimierz IV Jagiellończyk wydał przywilej na mocy którego wszelkie ważne decyzje państwowe były uzależnione od szlacheckich sejmików.
13. 11. **1308** – Krzyżacy zajęli Gdańsk i dokonali masakry jego mieszkańców (tzw. rzeź Gdańska).
14. 11. **1475** – Jadwiga Jagiellonka, córka Kazimierza IV Jagiellończyka, poślubiła w Landshut syna władcy Bawarii, Jerzego Bogatego.
15. 11. **1492** – W dzienniku wyprawy do Nowego Świata Krzysztofa Kolumba pojawiła się pierwsza wzmianka o tytoniu.
16. 11. **1492** – Meteoryt kamienny o wadze 127 kg spadł w okolicy miejscowości Ensisheim w Alzacji.
17. 11. **1370** – Ludwik Węgierski został królem Polski.
18. 11. **1307** – Według legendy Wilhelm Tell zestrzelił z kuszy jabłko umieszczone na głowie swego syna.
19. 11. **1190** – Został założony Zakon Krzyżacki.
20. 11. **1274** – I inwazja Mongołów na Japonię: zwycięstwo Japończyków w bitwie pod Bun'ei.
21. 11. **1472** – Wielki książę moskiewski Iwan III Srogi ożenił się z księżniczką bizantyńską Zofią.
22. 11. **1348** – Królowie Polski i Czech Kazimierz III Wielki i Jan Luksemburski zawarli pokój namysłowski.
23. 11. **1248** – Rekonkwista: król Kastylii Ferdynand III Święty wyzwolił Sewillę spod panowania islamskiego.
24. 11. **1227** – Zbrodnia gąsawska: książę Leszek Biały został zamordowany w czasie zjazdu piastowskich władców.
25. 11. **1177** – W bitwie pod Montgisard król Jerozolimy Baldwin IV Trędowaty i książę Antiochii Renald z Châtillon pokonali wojska Saladyna.
26. 11. **1346** – Karol IV Luksemburski został koronowany w katedrze w Bonn na antykróla Niemiec.
27. 11. **1095** – Papież Urban II na synodzie w Clermont wezwał do udziału w wyprawie zbrojnej do Ziemi Świętej (I wyprawa krzyżowa).
28. 11. **1414** – Podczas Soboru w Konstancji został aresztowany pod zarzutem herezji Jan Hus.
29. 11. **1394** – Król Yi Song-gye przeniósł stolicę Korei z Kaesŏng do Hanyang (obecnie Seul).
30. 11. **1406** – Grzegorz XII został papieżem.

Wybór: Ewelina Ślązak



Mediewista

Redakcja i korekta: Ewelina Rochowczyk, Katarzyna Węgrzyńska.

Opracowanie graficzne: Katarzyna Węgrzyńska.

SKNM UŁ

Przewodniczący: Marcin Męcina, zastępcy: Aleksandra Radzyńska, Anna Szczepańska,

skarbnik i sekretarz: Paweł Lewandowski.

Opiekun: dr Rafał Korczak.